

Gabriela Majchrowska
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

REMONT SZKOŁY JAKO ELEMENT PROCESU REWITALIZACJI W ZEBRZYDOWICACH – WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Abstract

Renovation of School as part of the revitalization process in Zebrzydowice – the results of personal research

The article presents the results of research on the revitalization of the village Zebrzydowice. One of the elements of the revitalization process was the renovation of the School. The research was conducted at the turn of year, 2012/2013. In the research three research methods were used: observation, interview and analysis of documentation. The main purpose of this article is to outline the growth of Zebrzydowice in local as well as regional perspective. Renovation of School shows how the revitalization was forced by suburbanisation, it is mainly characterized by a strong bond amongst the citizens which has already been created and is still being created.

Key words: community of Zebrzydowice, Old-New School, suburbanization revitalization, renovation of schools

Streszczenie

W artykule przedstawiono wyniki badań dotyczących rewitalizacji wsi Zebrzydowice. Elementem procesu rewitalizacji był remont szkoły. Badania zostały przeprowadzone na przełomie lat 2012 i 2013; w badaniach wykorzystano trzy metody badawcze: obserwację, wywiad i analizę dokumentacji. Głównym celem niniejszego artykułu jest pokazanie Zebrzydowic jako miejscowości rozwijającej się nie tylko lokalnie, ale także regionalnie. Remont szkoły nie tylko ukazuje element rewitalizacji wymuszonej przez suburbanizację, ale także przede wszystkim wskazuje na silną więź, jaka się wytworzyła, i nadal wytwarza, wśród mieszkańców.

Słowa kluczowe: rewitalizacja, remont szkoły, społeczność Zebrzydowic, „Stara-Nowa Szkoła”, suburbanizacja

Zebrzydowice to wieś gminna leżąca w powiecie cieszyńskim. W skład Gminy Zebrzydowice wchodzi Kaczyce, Kończyce, Markłowice oraz Zebrzydowice. Ta ostatnia miejscowość położona jest niedaleko dwóch średniej wielkości miast – Cieszyna oraz Jastrzębia-Zdroju. Pośrednio graniczy także z Czechami. Ze

względu na położenie w ciągu ostatnich pięciu lat (2009–2013) z miast oraz z za granicy do Zebrzydowic zaczęła napływać nowa ludność, zmuszając tym samym władze gminy do wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa.

Wstęp – zakres tematyki

Zebrzydowice zostały po raz pierwszy pisemnie wzmiankowane około 1305 roku, o czym świadczą różne zapiski w dokumentach niemieckich. Przez kilkadziesiąt lat wieś należała do szlacheckich rodzin, na przykład rodu Liszków. Początkowo wchodziła w skład Księstwa Cieszyńskiego będącego najpierw pod panowaniem czeskim, następnie Habsburgów. Po I wojnie światowej Śląsk Cieszyński, w tym także Zebrzydowice, stał się obszarem spornym pomiędzy Polską a Czechosłowacją. We wsi trwały walki. Ostatecznie miejscowość w lipcu 1920 roku znalazła się w granicach Rzeczypospolitej. Od tego czasu stacja kolejowa w Zebrzydowicach stała się graniczną stacją, ważną w transporcie osobowym i towarowym. Obecny kształt gmina przybrała dopiero po II wojnie światowej [Bartoszek, Bartoszek, 2005].

Zebrzydowice składają się z dwóch sołectw: Zebrzydowice Górne i Zebrzydowice Dolne. Taki podział administracyjny wynika z położenia geograficznego wsi. Patrząc od południa, prawa strona Zebrzydowic leży na lekkim wzniesieniu, lewa strona natomiast jest położona bardziej w dolinie. Według Narodowego Instytutu Dziedzictwa w miejscowości znajdują się dwa zabytkowe obiekty – kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, który został wzniesiony około 1335 roku, oraz wybudowany kilka lat po nim zamek, który przez wieki zamieszkiwały rodziny szlacheckie.

Zebrzydowice są atrakcyjne ze względu nie tylko na zabytki, ale także na turystykę. Przez miejscowość przechodzą trzy znane trasy rowerowe, między innymi pętla rowerowa euroregionu Śląsk Cieszyński oraz dodatkowo dwa szlaki krajoznawcze. Szczególnie w okresie wiosenno-letnim powoduje to napływ turystów do Zebrzydowic. Powierzchnia miejscowości wynosi około 1559 ha. Liczba mieszkańców wsi na dzień 31 grudnia 2012 roku wynosiła 5046 osób, co daje gęstość zaludnienia równą 323,7 os./km². Warto podkreślić, że liczba mieszkańców systematycznie zaczęła wzrastać od około 2008 roku [Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Zebrzydowice, 2012].

Z początkiem XXI wieku Zebrzydowice zaczęły zatracać swoje pierwotne funkcje wsi. Rolnicy przekształcają pola uprawne w działki budowlane, władze natomiast zaczęły pozyskiwać fundusze UE na różne inwestycje, na przykład na budowę asfaltowych dróg w całej gminie. W ożywienie Zebrzydowic zaangażowały się nie tylko władze, ale przede wszystkim mieszkańcy, zarówno ci rdzenni, jak i napływowi. Dzięki różnym procesom społeczno-gospodarczym wieś zaczęła rozwijać się w zaskakująco szybkim tempie i powoli mówi się o niej jako o „malutkim mieście” (dosłowne stwierdzenie kilku rdzennych mieszkańców).

Społeczność Zebrzydowic ma „wewnętrzna siłę” (Bartosz, lat 72), która napędza ludzi do działania. To właśnie mieszkańcy Zebrzydowic tworzą początek wszystkich inicjatyw, które rodzą się we wsi. Każda inicjatywa jest głęboko przemyślana i wynika z potrzeb społeczeństwa. Można by rzec, że za każdą inicjatywą stoi solidny biznesplan. Mieszkańcy celowo angażują się w działania, bo wychodzą z założenia, że „nie można siedzieć i nic nie robić” (Bartosz, lat 72). Komisariat policji czy przychodnia zdrowia to przykłady zakończonych sukcesem inicjatyw społecznych. Przyczyniły się one nie tylko do rozwoju Zebrzydowic, ale przede wszystkim do zagospodarowania nieużytków, zaspokajając tym samym jedne z podstawowych potrzeb człowieka.

Cel pracy

Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie badawcze: Czy Zebrzydowice stały się peryferyjnym obszarem rezydencjonalnym dla miast Cieszyna i Jastrzębia-Zdroju? *In statu nascendi* – pokazanie Zebrzydowic jako miejscowości rozwijającej się lokalnie i regionalnie, uwzględniającej potrzeby społeczności. *In statu nascendi* oznacza proces centralizacji peryferii w tym kontekście, na przykład w wymiarze edukacyjnym. Jednostki napływające do wsi „przekształcają się, zanikają, i kształtują na nowo społeczności lokalne o specyficznych cechach” [Jałowiecki, Szczepański, Gorzelak, 2007: 63]. Władze Zebrzydowic (po części także sami mieszkańcy) zostały zmuszone do zmian na skutek suburbanizacji, która, jak można zaobserwować we wsi, postępuje lawinowo.

W literaturze spotyka się wiele definicji rewitalizacji. Słowo pochodzi z łacińskich słów *re+vita* i w tłumaczeniu na język polski oznacza przywrócenie do życia. Są to działania mające na celu doprowadzenie do ożywienia zdegradowanych obszarów, obiektów. Głównym celem rewitalizacji jest doprowadzenie do takiego stanu, w którym dany obszar/obiekt będzie pełnił określoną funkcję społeczną [Kopeć, 2010]. Rewitalizacja dotyczy głównie miast, ponieważ wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Rewitalizację charakteryzują trzy cechy: koordynacja procesów, przeciwdziałanie degradacji oraz celowe interwencje [Skalski, 2010].

Cechy rewitalizacji stały się jednocześnie celami szczegółowymi niniejszego opracowania. W artykule ukazano: po pierwsze – procesy mające miejsce we wsi jako procesy zorganizowane w miejscu i czasie, a nie przypadkowe; po wtóre – przeciwdziałanie degradacji (mieszkańcy wraz z władzami gminy starają się zapobiegać niszczeniu środowiska przez jego powtórne zagospodarowanie); po trzecie – celowe interwencje, które mają na celu zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Materiały i metody

W badaniach wykorzystano trzy metody badawcze:

- obserwację (uczestniczącą);
- wywiad (socjologiczny);
- analizę dokumentacji (kroniki, informacje z biuletynów, informacje uzyskane z Urzędu Gminy).

Zastosowana obserwacja uczestnicząca była zróżnicowana ze względu na ingerencję autorki w obserwowane procesy oraz sposób rejestracji wyników badań. Dzięki obserwacji uczestniczącej zebrano wyniki dotyczące zrealizowanych i będących w trakcie realizacji procesów. Określono szybkość realizacji procesów, ich jakość oraz etapy. Obserwacja uczestnicząca trwała dziewięć miesięcy (od października 2012 do czerwca 2013 roku).

Przeprowadzono kilkanaście wywiadów socjologicznych z rdzennymi oraz napływowymi mieszkańcami Zebrzydowic oraz władzami gminy. Udzielane odpowiedzi koncentrowały się na opiniach i doświadczeniach związanych ze zmianami, jakie następowały w Zebrzydowicach w przeciągu kilkunastu lat. Najcenniejszym materiałem badawczym były wypowiedzi związane z poglądami na temat remontu szkoły. Wywiady umożliwiły spojrzenie na remont szkoły z różnych punktów widzenia; dały obraz tego, jak poszczególne grupy interesu odnoszą się do tego procesu. Gromadzenie materiału badawczego związanego z wywiadami trwało cztery miesiące (luty–maj 2013).

Analiza dokumentacji – między innymi kronik z XVIII wieku, informacji zawartych w biuletynie gminnym oraz informacji uzyskanych z Urzędu Gminy – pozwoliła na szczegółowe zaznajomienie się z:

- historycznym ujęciem Szkoły na przestrzeni wieków;
- danymi liczbowymi dotyczącymi gminy, na przykład z nakładami na inwestycje, procentowym wykorzystaniem terenu.

Analiza dokumentacji miała na celu znalezienie odpowiedzi na dwa pytania: (1) Jak zmieniał się obraz Zebrzydowic (ze szczególnym uwzględnieniem Szkoły) w ciągu lat? oraz (2) Jak władze gminy zaspokajają potrzeby społeczności lokalnych? Dane te posłużyły między innymi do skonstruowania odpowiednich pytań w przeprowadzanych wywiadach socjologicznych.

Badania przeprowadzono na przełomie 2012 i 2013 roku. Zgromadzony materiał empiryczny i teoretyczny pozwolił na dogłębne zrozumienie istoty remontu szkoły jako elementu procesu rewitalizacji zachodzącego w Zebrzydowicach. Materiał badawczy umożliwił rzetelniejsze przedstawienie wyników badań.

Dotychczas nikt nie badał Zebrzydowic pod kątem rewitalizacji i związanego z nią rozwoju lokalnego. Prace z obszaru Gminy Zebrzydowice dotyczą głównie jej historii oraz kapitału społecznego na obszarach granicznych (na linii Polska – Czechy).

Cele rewitalizacji

Literatura wyróżnia cztery cele rewitalizacji – gospodarcze, społeczne, przestrzenne i środowiskowe (ekologiczne) [Derejski, 2012]. Poniżej bardziej szczegółowo zostały omówione cele rewitalizacji w kontekście zmian zachodzących w Zebrzydowicach. Głównym celem gospodarczym jest szeroko pojmowany rozwój wsi. Ludność napływowa spowodowała, że wiele nieużytkowych obiektów odzyskało dawną świetność i pełni nowe funkcje społeczne, na przykład zamek, który po gruntownym remoncie stał się ikoną rozrywek sportowych we wsi. W zamku mieści się Gminny Ośrodek Kultury, w którym odbywają się na przykład zebrania Koła Gospodyń Wiejskich, zajęcia ceramiczne dla dzieci czy warsztaty taneczne. Zwiększyła się także atrakcyjność terenu, zanikają pola uprawne na rzecz budowlanych działek. Powoduje to także wzrost podatków na rzecz gminy, przez co może się ona nadal prężnie rozwijać. Przez nakłady finansowe w budynki do niedawna nieużytkowe (powstające bloki mieszkalne czy hospicjum dla dzieci) wzrasta wartość samych budynków. Cele gospodarcze należy rozpatrywać wspólnie z celami społecznymi, które łącznie tworzą wartość dodaną, czyli w tym wypadku wartość dodaną dla samych mieszkańców. Znacznie też poprawiła się jakość życia mieszkańców, powstały asfaltowe drogi, nastąpiła rozbudowa komunikacji autobusowej czy ośrodków kultury oferujących aktywne spędzanie czasu wolnego. Dzięki dynamizmowi przekształceń zapoczątkowanych inicjatywami społecznymi przeciwdziała się selekcji i wykluczeniu społecznemu zmarginalizowanych mieszkańców wsi. „Jestem dumna, że mieszkam na wsi, dla mnie to zaszczyt i chluba mieszkać w tak pięknej okolicy (...), podobnie jak w Jastrzębiu mam tu wszystko, szkołę dla dzieci, sklepy, przychodnię zdrowia, czegoż można chcieć więcej. Dodatkowo zyskuję czyste powietrze i spokój, którego nigdy nie zaznałam, mieszkając w Jastrzębiu” (Anna, lat 32, od roku mieszka w Zebrzydowicach).

Cele przestrzenne rewitalizacji prawie w 80% zostały wykonane (wnioski na podstawie wywiadów z władzami gminy). Po pierwsze zlikwidowano tereny nieużytkowe, ponownie je zagospodarowując, na przykład tworząc parki, remontując stare budynki oraz sprzedając budynki prywatnym osobom fizycznym, które inwestują w te tereny. Inwestorzy nie tylko lokalnie tworzą nowe miejsca pracy, ale także przyczyniają się do integracji całego terenu, budując ładny i spójny krajobraz Zebrzydowic. Przykładem może być powstanie w 2005 roku centrum handlowego Świstak, którego właścicielami są lokalni inwestorzy, na stałe mieszkający w Zebrzydowicach. Inwestorzy wychodzą naprzeciw oczekiwaniom społecznym oraz propagują dobre imię Zebrzydowic. „Nigdy wcześniej nie słyszałam o Zebrzydowicach (...), to wstyd się przyznać, ale nawet nie wiedziałam, gdzie leżą, dopóki nie usłyszałam o hospicjum dla dzieci. Przyjechałam i cieszę się, że odnalazłam ten zaciszny skrawek Ziemi (Hanna, lat 28, na stałe mieszka w Wiśle).

Z oficjalnych danych uzyskanych z Urzędu Gminy Zebrzydowice wynika, że na dzień 31 grudnia 2012 roku aż 87% powierzchni Zebrzydowic było zagospoda-

rowanych. Warto dodać że na dzień 31 grudnia 2004 roku tylko 60% powierzchni było dobrze zagospodarowanych. W Zebrzydowice zaczęto inwestować po wejściu Polski do Unii Europejskiej, kiedy znaczna część pozyskanych pieniędzy została przekazana na inwestycje w tak zwane nieużytkowe grunty. „Wspólnie z mieszkańcami mamy wiele pomysłów, rozpisujemy projekty, chcemy, by Zebrzydowice tętniły życiem” (pracownik Urzędu Gminy, rdzenny mieszkaniec Zebrzydowic). Władze gminy oraz mieszkańcy postawili sobie za cel, że do 2020 roku chcą mieć 100% zagospodarowania przestrzennego Zebrzydowic. Cele środowiskowe rewitalizacji Zebrzydowic nasuwają się same po przeanalizowaniu trzech wcześniejszych celów. Po pierwsze polepszył się ogólny stan środowiska naturalnego, na przykład zlikwidowano dzikie wysypiska śmieci. Powstało wiele terenów zielonych – parki, molo widokowe nad stawem Młyńszczok. Doszło do samoograniczenia wydobycie spalin, mieszkańcy chętniej wybierają komunikację zbiorczą (autobusy), a po samych Zebrzydowicach często jeżdżą rowerem bądź chodzą pieszo. „Oddycham tu pełną piersią, ponieważ nie czuję spalin (...) z rodziną preferujemy wycieczki rowerowe, zażywamy nie tylko sportu dla zdrowia, ale też spędzamy miło czas i ciągle poznajemy miłych ludzi” (Jacek, lat 40, wraz z rodziną od kilku lat mieszka w Zebrzydowicach).

Działania w gminie są skoordynowanym procesem, ponieważ angażują się w niego władze gminne i władze powiatowe, a przede wszystkim społeczność lokalna przez oddolne działania mieszkańców. Wiele projektów stanowi integralną część polityki rozwoju, który zakłada plan zagospodarowania przestrzennego gminy na lata 2012–2020. Angażowanie się mieszkańców w życie wsi przeciwdziała degradacji i zjawiskom kryzysowym. Lepiej zagospodarować tereny nieużytkowe, dać pracę lokalnym firmom budowlanym, by w konsekwencji w przyszłości móc się cieszyć pięknymi obiektami. Społeczeństwo samo wywołało celowe działania we wsi. Władze pod naciskiem mieszkańców realizują różnego rodzaju projekty.

Suburbanizacja jako jedno ze stadiów urbanizacji spowodowała dynamiczne zmiany zachodzące w Zebrzydowicach. W dwóch miastach graniczących z Zebrzydowicami, a mianowicie w Cieszynie i w Jastrzębiu-Zdroju, na co dzień pracuje wielu mieszkańców wsi. W Cieszynie mieszczą się dwa duże zakłady produkcyjne – Celma i Polifarb – oraz szpital powiatowy. W Jastrzębiu-Zdroju ludzie pracują głównie w przemyśle węglowym (w kopalniach) oraz w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2. Suburbanizacja z jednej strony cechuje się szybkim rozwojem przestrzennym miasta, z drugiej jednak strony zmniejsza się zaludnienie w obszarze centralnym. Ostatecznie doprowadza to do rozbudowy strefy podmiejskiej i pauperyzacji centrów. Tworzą się miasta sypialnie [Kajdanek, 2012]. Ludzie pracują w miastach, ale żyją na obrzeżach.

Identycznie przedstawia się sytuacja Zebrzydowic w odniesieniu do Cieszyna i Jastrzębia-Zdroju. Ludzie jeżdżą do tych miast tylko ze względu na miejsce zatrudnienia, żyją natomiast w Zebrzydowicach. „Z daleka od zgiełku i pędzących szybciej niż samochody ludzi. Tu można ufać sąsiadowi (...), tu na nowo zaczęło się moje życie” (Dorota, lat 31, od kilku lat mieszka w Zebrzydowicach). Ludzie masowo napływają do wsi, ponieważ mają, jak sami twierdzą, dość życia w mie-

ście, chcą ciszy i spokoju; mówią, że na wsi czują się bezpieczniej. W ten sposób postępuje urbanizacja obszarów wiejskich oraz ruralizacja miast. Co najważniejsze, ludzie potrafią bardziej się jednoczyć na wsi (tak zwane inicjatywy społeczne) niż w mieście. Suburbanizacja wpłynęła pozytywnie na rozwój Zebrzydowic. Dzięki ekspansji rozwinęła się infrastruktura transportowa, powstały nie tylko lepsze drogi dla samochodów, ale także ścieżki rowerowe. Pomiędzy wsią a miastami powstał szlak komunikacji miejsko-wiejskiej, który mieszkańcom ułatwia dotarcie do szkół (liceów i techników) oraz do pracy.

Remont szkoły – element procesu rewitalizacji

„Na Śląsku Cieszyńskim nauka – zresztą nie tylko w szkole – należała zawsze do dóbr wysoko cenionych. Zaspokajała potrzebę wiedzy, uwalniała od ciężkiej pracy fizycznej, umożliwiała awans społeczny” (Urszula, lat 47, rdzenna mieszkanka Zebrzydowic). Mieszkańcy Zebrzydowic przywiązują bardzo dużą uwagę do szkolnictwa oraz spraw dotyczących szkoły. Dla wielu z nich nauka była, bądź jest, jedną z najcenniejszych wartości w życiu. Powstały już dwie prace magisterskie opisujące historię szkolnictwa na terenie Śląska Cieszyńskiego oraz książka, która pośrednio odnosi się do szkolnictwa na terenie Gminy Zebrzydowice. „Bóg, rodzina oraz nauka to dla mnie cenione wartości życia” (Bogdan, lat 55, rdzenny mieszkaniec Zebrzydowic).

Nie ma uwiarygodnionych danych i zapisków odnośnie do powstania szkoły w Zebrzydowicach. Można się opierać tylko na źródłach pisanych, które pośrednio świadczą o jej powstaniu. Na ich podstawie można wyciągnąć odpowiednie wnioski. Pierwsze informacje dotyczące szkolnictwa w Zebrzydowicach pochodzą z roku 1679 z protokołu powizytacyjnego w zebrzydowskiej parafii. Z translacji z języka niemieckiego wynika, że był już wówczas budynek szkolny oraz istniało tak zwane uposażenie nauczycielskie. W ówczesnych czasach nauczyciel cieszył się wielkim prestiżem i zajmował wysoką pozycję społeczną. Nauczyciel, oprócz pensji, miał także prawo do pola, które mógł dowolnie zagospodarować, na przykład sadzić na nim warzywa. Warto doprecyzować, że „pensja nauczyciela wynosiła 2 krajcary i 2 chleby, pobierane na miesiąc od każdego gospodarza, który posyłał dzieci do szkoły” (Bartosz, lat 72, rdzenny mieszkaniec Zebrzydowic).

Kolejna informacja pochodzi z około 1678 roku. Na tereny Zebrzydowic przywędrował Jan Kolek, który był szewcem. Z powodu posiadanych umiejętności – umiał czytać i pisać – otrzymał posadę nauczyciela. Organizował naukę dostosowaną do wymagań społeczeństwa – chociażby w okresie żniw zajęcia odbywały się rzadziej, by dzieci mogły pomagać rodzicom w pracach w polu. Jan Kolek utrzymywał się wyłącznie z darów otrzymywanych od ludzi oraz zebranych plonów z pola, które mu przysługiwało jako nauczycielowi [Bartoszek, Bartoszek, 2005].

Jak podają dwa różne źródła, pierwsza szkoła, do której regularnie uczęszczały dzieci, powstała około 1700–1734 roku. Była to tak zwana Januszówka.

Nazwa pochodzi od nazwiska właściciela terenu, na którym szkoła została wzniesiona. Ze względu na częste powodzie (do dzisiejszego dnia regularnie nawiedzają wieś), które dzieciom mieszkającym po drugiej stronie rzeki Piotrówki utrudniały dojście do szkoły, władze (właściciele wsi) w konsultacji z mieszkańcami podjęły decyzję o przeniesieniu szkoły do centrum miejscowości [Kronika Szkoły Podstawowej w Zebrzydowicach z XVIII wieku].

W 1768 roku wybudowano nową, drewnianą jednoklasową szkołę. Nauka odbywała się w dwóch językach: polskim i niemieckim. Z kroniki szkolnej, prowadzonej przez Alojzego Gabzdyla, wynika, że w 1805 roku do tej szkoły uczęszczało 105 dzieci. System szkolnictwa opierał się na nauce tylko w zimie, w lecie natomiast dzieci pracowały w gospodarstwach. Ze względu na to, że do szkoły uczęszczało coraz więcej dzieci, baron Bess postanowił rozbudować szkołę. Ufundował wszystkie potrzebne materiały i około 1848 roku przystąpiono do budowy murowanego, parterowego budynku. Mieszkańcy wsi przez dobrowolne prace, tak zwane pobaby, sami wzniesli budynek. W następnych latach przy pomocy zarządcy dworu budynek rozbudowano i dobudowano piętro. W szkole pracowało dwóch nauczycieli. Do roku 1908 szkoła systematycznie się rozbudowywała i pełniła swoją podstawową funkcję. W tym okresie powstał także mieszczący się obok szkoły tak zwany dom nauczyciela, gdzie, jeżeli wykonywało się tę profesję, można było wynajmować mieszkanie. Dom nauczyciela nazywany był „halfarówką” od nazwiska jednego z najdłużej uczących w tej szkole nauczycieli [Kronika Szkoły Podstawowej w Zebrzydowicach z XVIII wieku].

W pierwszych latach XX wieku, w związku z budową linii kolejowej warszawsko-wiedeńskiej, do Zebrzydowic napłynęło wielu nowych mieszkańców. Istniejąca szkoła była zbyt ciasna, by pomieścić wszystkich uczniów, postanowiono więc wybudować drugą szkołę. Okres I wojny światowej nie przeszkodził w budowie drugiej szkoły, budynek oddano do użytku i poświęcono 31 maja 1918 roku. Druga szkoła była systematycznie rozbudowywana do roku 1927. Po II wojnie światowej nadano jej imię Krzysztofa Kamila Baczyńskiego; zaczęła wypierać pierwszą szkołę, którą zaczęto nazywać „Stara” – przydomek ten przetrwał do dzisiaj [Bartoszek, Bartoszek, 2005].

Stara Szkoła utraciła swój blask, dzieci nie chciały do niej uczęszczać, a rodzice woleli posyłać dzieci do Drugiej Szkoły. W związku z tym od roku 1908 do 1939 szkoła stała pusta.

Okres II wojny światowej nie ominął także Zebrzydowic. 1 września 1939 roku dzieci nie rozpoczęły nauki, kilka dni później okupant zaczął jednak działać w swojej sprawie – w Drugiej Szkole otworzył szkołę niemiecką, działającą tam do końca maja 1945 roku. Niemcy zagospodarowali budynek Starej Szkoły na biura Urzędu Gminy, tworząc tak zwany Amtsbezirk. Biuro to kontrolowało całą wieś, okupanci chcieli wypłenić wszystko, co polskie, niszczyli książki, pomoce szkolne, stroje regionalne oraz każdy inny bibelot, który mógł się kojarzyć z polskością. Jest to powód, dla którego niektórzy starsi mieszkańcy Zebrzydowic są dumni z tego, że znów w tym budynku jest szkoła i naucza się w nim języka polskiego. „Niemcy zabrali nam prawie wszystko, pozostawili tylko godność (...)”

dlatego dziś jestem dumna, że moja prawnuczka chodzi do tej samej szkoły, co kiedyś chodziłam ja” (Anna, lat 82, rdzenna mieszkanka Zebrzydowic).

Zakończenie wojny nie przyniosło ulgi wsi, wręcz przeciwnie – ludzie byli tak wymęczeni wojną, że nie starczało sił na odbudowę zniszczeń. Około 80% Starej Szkoły zostało zniszczone. Na fotografiach zachowanych w zebrzydowskim muzeum widnieją ruiny, szkoła bez dachu, okien, żadnych urządzeń wewnętrznych oraz wielkie dziury w murach. Władza ludowa postanowiła odbudować obydwa budynki. „Ze względu na to, że Stara Szkoła była mniejsza, została ona przekształcona na szpital (zamknięty po kilku latach), w drugiej zaś szkole zaczęły się odbywać regularne zajęcia edukacyjne” (Urszula, lat 47, rdzenna mieszkanka Zebrzydowic).

Od 1956 do 1988 roku naucznie odbywało się w równolegle w dwóch szkołach. Warunki pracy, szczególnie w Starej Szkole, były bardzo trudne. Szkoła nie posiadała centralnego ogrzewania, panowały niskie warunki sanitarne, a stropy groziły zawaleniem. Naukę prowadzono tam dla klas I–IV w systemie zmianowym. Nauczyciele w ciągu dnia kilkakrotnie przechodzili między obiema szkołami. „W obu szkołach panowała ogromna ciasnota i bardzo trudne warunki pracy. Oczywiścieść rozbudowy i modernizacji szkoły w Zebrzydowicach stała się dla władz gminnych priorytetem” (Urszula, lat 47, rdzenna mieszkanka Zebrzydowic). Władze postanowiły zamknąć Starą Szkołę, a budynek wynajmować okolicznym rzemieślnikom – do 2000 roku w budynku szkolnym można było skorzystać z usług kaletnika, szewca, tokarza czy zegarmistrza. Ze względu na stan budynku obecne władze gminy postanowiły go zamknąć.

Do 2007 roku budynek stał pusty. W związku z postępującą suburbanizacją mieszkańcy wsi Zebrzydowice wyszli jednak z inicjatywą społeczną odremontowania szkoły i przywrócenia jej pierwotnej funkcji. Napływ ludności do wsi spowodował, że liczba dzieci uczęszczających do szkoły lawinowo wzrosła. Druga Szkoła, mimo że była dwukrotnie rozbudowywana, nie może pomieścić tylu uczniów, ilu podlega przymusowemu obowiązkowi szkolnemu. Wyjściem z sytuacji byłby dowóz dzieci do szkół w innych wsiach bądź do miast. „Nie po to przeprowadzałam się na wieś, by teraz dowozić dzieci do szkoły. Jestem z tymi, którzy chcą remontu szkoły” (Joanna, lat 37, od kilku lat mieszka w Zebrzydowicach).

Napływ ludności oraz postępujący rozwój wsi spowodowały, że władze ugięły się pod naciskiem społeczeństwa i postanowiły wyremontować szkołę. Plan został opracowany w 2008 roku, przetarg rozpisano w 2009. Od początku 2010 roku ruszyły prace przy remoncie szkoły. Część z nich wykonali sami mieszkańcy wsi. „Tu od września chodzi moja córka Hania (...), po robocie wraz z innymi rodzicami pomagaliśmy, jak mogliśmy, pracy dużo, a czas uciekał. Kitowanie, malowanie, szpachlowanie” (Marek, lat 43, od kilku lat mieszka w Zebrzydowicach).

Szkoła została wyposażona w najnowocześniejsze sprzęty zgodnie ze standardami Unii Europejskiej. W salach mieszczą się komputery, ławki dostosowane do wzrostu uczniów, przybory szkolne oraz inne rzeczy zakupione ze środków UE. Dodatkowo szkoła przystosowana jest dla dzieci niepełnosprawnych (istnieje specjalny podest dla osób poruszających się na wózkach, tabliczki informacyj-

ne pisane językiem Braille'a dla dzieci niewidzących bądź słabowidzących). Sala audiowizualna mieszcząca się w szkole pełni dodatkowo inne funkcje. Ze względu na przestronność oraz dobre wyposażenie służy za miejsce zebrań wiejskich. Jest także wynajmowana jako minisala konferencyjna podczas różnych ważnych wydarzeń mających miejsce w gminie, choćby wiosną 2013 roku zostało zorganizowane spotkanie z Wojciechem Tajnerem, jednym ze skoczków narciarskich naszej reprezentacji. Sala gimnastyczna służy dzieciom do zajęć wychowania fizycznego, dodatkowo we wtorek i czwartki jest wykorzystywana jako miejsce ćwiczeń dla aktywnych kobiet ze wsi Zebrzydowice. „Lubię te zajęcia, początkowo myślałam, że jestem za stara na takie rzeczy, (...) z czasem przekonałam się, że sport to zdrowie, oraz zyskałam kilka nowych koleżanek (Teresa, lat 57, rdzenna mieszkanka Zebrzydowic).

Dzieci, które 1 września 2012 roku przekroczyły mury szkoły, nazwały ją „Nowa”. W tym dniu szkoła została oficjalnie otworzona i przybrała nową nazwę – Szkoła Podstawowa im. K.K. Baczyńskiego w Zebrzydowicach. W tej szkole uczą się i będą uczyć dzieci z klas I–III szkoły podstawowej; klasy IV–VI szkoły podstawowej oraz gimnazjum mieszczą się w Drugiej Szkole.

Podsumowanie badań – wnioski

Mieszkańców wsi Zebrzydowice cechuje wysoki poziom kapitału społecznego. To od niego wszystko się zaczyna. Mimo przeciwności losu (wojna, zniszczenia, brak pieniędzy) ludność potrafi się jednoczyć, czego wyrazem jest zmieniający się na lepsze obraz Zebrzydowic. W ostatnich latach zaszło wiele zmian we wsi – nie tylko wykonano remont szkoły, ale także powstało hospicjum dla dzieci, komisariat policji, bloki mieszkalne dla osób prywatnych; wiele projektów jest w trakcie realizacji, na przykład przekształcenie mleczarni w punkt usługowo-handlowy dla drobnych rzemieślników.

Zebrzydowice, mimo że są wsią nieposiadającą dużych zakładów produkcyjnych czy innych miejsc dających pracę lokalnym mieszkańcom, mają w sobie „to coś”, co przyciąga do zamieszkania w niej. W ciągu kilkunastu lat Zebrzydowice zmieniły się nie do poznania, ważne, że nadal się zmieniają. Nie dochodzi tu do degradacji środowiska, wręcz przeciwnie – ponowne zagospodarowanie terenu uwzględnia potrzeby społeczeństwa. Przestrzenne zmiany zachodzące w Zebrzydowicach silnie wiążą się z zaufaniem społecznym. Mieszkańcy nie tylko sobie ufają, ale przede wszystkim wierzą w to, że razem mogą wiele zrobić, i to daje im siłę do działania.

Fundamentalne znaczenie dla wielkości kapitału społecznego ma poziom zaufania społecznego [Sztompka, 2007]. Według Roberta D. Putnama kapitał społeczny jest istotną cechą społecznego zorganizowania. Kapitał społeczny tworzą, obok zaufania, także więzi społeczne oraz normy wzajemności. Części te są jak składowe organizmu człowieka, ważne z punktu widzenia koordynacji i współpracy dotyczącej różnych aspektów życia zbiorowego [Putnam, 1995]. Kapitał

społeczny, umacniany przez pokolenia, spowodował, że w Zebrzydowicach wyremontowano szkołę i nadano jej określenie „Stara-Nowa Szkoła”. Starsi mieszkańcy byli bardzo przywiązani do nazwy „Stara Szkoła”, dlatego, by oddać szacunek zasłużonym mieszkańcom wsi, na frontowych drzwiach wejściowych widnieje szyld z napisem: „Witaj w Starej-Nowej Szkole”.

Literatura

- Bartoszek H., Bartoszek L. (2005), *Wypisy z dziejów Zebrzydowic, Kaczyc, Kończyc Małych i Markłowic Górnych*, GOK, Zebrzydowice.
- Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Zebrzydowice.
- Derejski K. (red.) (2012), *Deklinacja odnowy miast*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych, Poznań.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., Gorzelak G. (2007), *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Śląskie Wydawnictwa Naukowe, Tychy.
- Kajdanek K. (2012), *Suburbanizacja po polsku*, Nomos, Kraków.
- Kopeć M. (2010), *Rewitalizacja miejskich obszarów zdegradowanych*, C.H. Beck, Warszawa.
- Kronika Szkoły Podstawowej w Zebrzydowicach z XVIII wieku.
- Putnam R.D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Znak, Kraków.
- Skalski K. (red.) (2010), *O budowie metod rewitalizacji w Polsce – aspekty wybrane*, Instytut Spraw Publicznych, Kraków.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Winiarki B., Patrzalka L. (red.) (1994), *Planowanie rozwoju lokalnego i regionalnego*, Wydawnictwo Samorządowe, Warszawa.